

Jerzy Jaskiernia

Uwagi wstępne

Akcesja Polski do Unii Europejskiej w dniu 1 maja 2004 r. jest analizowana przez pryzmat konsekwencji w różnych dziedzinach życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Jednym z najistotniejszych obszarów dociekań są kwestie prawnych konsekwencji akcesji. Stawiane jest między innymi pytanie, czy akcesja do UE wywołuje potrzebę zmiany Konstytucji [1]. Sprawa ta może być badana w odniesieniu do licznych kwestii, a jedną z nich jest sprawa uwarunkowań konstytucyjnych wejścia Polski do strefy euro [2]. To, że Polska ma przystąpić do strefy euro wynika już z Traktatu akcesyjnego. Otwartym jest natomiast to, kiedy to miałyby nastąpić [3]. Sprawa ta analizowana jest w kontekście potencjalnych szans i zagrożeń [4].

Doświadczenia pierwszej dekady członkostwa Polski w UE wskazują, że dialog w tej sprawie okazał się znacznie trudniejszy i to zarówno w kontekście merytorycznym, jak i politycznym [5]. Niewątpliwie nie sprzyjał temu światowy kryzys finansów publicznych, który nie ominął strefy euro [6] i musiał rzutować na spójność Unii Europejskiej [7], a także legitymizację jej władzy [8]. Analizowano różne aspekty i konsekwencje tego kryzysu [9], zarówno ekonomiczne [10], jak i polityczne [11]. Wskazywano, że kryzys Unii Gospodarczo-Walutowej może być traktowany jako przesłanka wydłużenia harmonogramu wypełnienia przez Polskę kryteriów konwergencji [12]. Analizowano też możliwość przystąpienia państw członkowskich UE spoza strefy euro do instrumentów międzyrządowych dotyczących kryzysu w strefie euro [13].

Polskie środowiska polityczne, prawnicze i gospodarcze z uwagą obserwowały środki zaradcze [14], jakie podjęto w strefie euro w następstwie kryzysu finansów publicznych [15], m.in. w odniesieniu do środków międzyrządowych konsolidujących strefę euro [16]. Miały one przecież zasadnicze znaczenie dla dalszych losów euro jako waluty europejskiej [17]. Dotyczyło to m.in. wsparcia budżetów państw strefy euro [18] i pomocy finansowej UE dla państw członkowskich w kontekście finansowania Europejskiego Mechanizmu Stabilności [19]. Możliwość utworzenia EMS została przewidziana w zmianie wprowadzonej do art. 136 TFUE: „3. Państwa Członkowskie, których walutą jest euro, mogą ustanowić mechanizm stabilności uruchamiany, jeżeli będzie to niezbędne do ochrony stabilności strefy euro jako całości. Udzielenie wszelkiej niezbędnej pomocy finansowej w ramach takiego mechanizmu będzie podlegało rygorystycznym warunkom”. Forma prawną EMS będzie organizacja międzyrządowa ustanowiona na mocy międzynarodowego prawa publicznego. EMS będzie miał charakter organizacji międzynarodowej ustanowionej na mocy umowy międzynarodowej. Alternatywnym rozwiązaniem byłoby ustanowienie EMS jako unijnej agencji [20].

Rozważano też alternatywne sposoby przezwyciężenia kryzysu w strefie euro [21]. W polu

zainteresowania znalazły się też kwestie uprawnień parlamentów narodowych w sferze stabilizacji sytuacji finansowej w strefie euro [22], w kontekście orzeczenia Federalnego Trybunału Konstytucyjnego Niemiec [23].

Analizowano też skutki, jakie przyniosło wejście państw do strefy euro [24], ze szczególnym uwzględnieniem państw z obszaru Europy Środkowej, m.in. Słowacji [25]. Prowadzono też analizy porównawcze, uwzględniające np. Polskę i Hiszpanię [26]. Problem wejścia Polski do strefy euro zaliczany został do najważniejszych wyzwań dla Polski po uzyskaniu suwerenności [27].

Wspólna waluta byłaby niewątpliwie ukoronowaniem procesu integracji europejskiej [28]. Na sprawę tę patrzy się przez szerszy pryzmat: kiedy państwa Europy Środkowej i Wschodniej powinny dołączyć do Unii Gospodarczej i Walutowej (UGiW) [29]. Podejmowane są jednak analizy szans i zagrożeń dla Polski w związku z potencjalnym wejściem do UGiW [30]. Kreślone są różne scenariusze możliwego rozwoju sytuacji [31]. Zasadnicze znaczenie ma kwestia spełnienia kryteriów warunkujących członkostwo w tej strefie [32]. W polu widzenia muszą być też jednak wszelkie konsekwencje, jakie w kontekście wejścia do tej strefy mogą się pojawić, zwłaszcza dla obrotu handlowego [33], funkcjonowania giełdy [34], dochodów z tytułu wymiany walut [35], a także dla stabilizacji gospodarczej [36].

Na perspektywę wejścia Polski do strefy euro rzutują jednak nie tylko uwarunkowania ekonomiczne, ale też polityczne [37]. Oddziałują one na spowolnienie procesu wejścia do strefy euro. Formułowana jest nawet opinia, że Polska, z kraju dyktującego rytm przemian europejskich, stała się w tej kwestii autsajderem [38].

Abstrahując od gospodarczych aspektów wejścia do strefy euro [39] i doświadczeń, jakie proces przygotowań przyniósł w tej dziedzinie [40], istotne są również przekształcenia prawne, które powinny torować drogę skutecznemu wejściu Polski do euro [41]. Dlatego też koncentrować się będziemy w tym opracowaniu na aspektach konstytucyjnych. Rodzi się bowiem pytanie: jak należy spojrzeć na kwestię zmiany konstytucji w kontekście wejścia Polski do strefy euro? [42] Istotnym zagadnieniem jest rozpoznanie, jakie zmiany muszą być dokonane i w którym momencie, jeśli zapadłaby decyzja o terminie wejścia Polski do strefy euro [43].

Jan Barcz, podejmując próbę odpowiedzi na to pytanie w kontekście szerszych konsekwencji, jakie niesie proces integracji europejskiej, wyróżnił: zmiany konieczne przed uzyskaniem członkostwa w Unii Gospodarczej i Walutowej: art. 227 (kompetencja Narodowego Banku Polskiego i Rady Polityki Pieniężnej); zmiany bardzo pożądane: art. 62 ust. 1 (wybory do Parlamentu Europejskiego); art. 62 ust. 1 (wybory samorządowe); art. 101 ust. 1 (poszerzenie właściwości Sądu Najwyższego); problem pierwszeństwa stosowania prawa pierwotnego; uchybienia legislacyjne – zmiany pożądane: art. 90 ust. 1 i 2 oraz 91 ust. 2 (brak postanowień co do rangi – zgoda w drodze referendum); zmiany pożądane, ale niekonieczne: art. 90 ust. 2 i 3 (referendum); art. 79 ust. 1 (skarga konstytucyjna); art. 193 (pytania prawne); uzupełnienia bardzo pożądane: udział parlamentu w krajowym procesie decyzyjnym; uzupełnienia pożądane: udział regionów w krajowym procesie decyzyjnym [44].

Na tle tej klasyfikacji powstawało pytanie, czy propozycje powyższe dotyczą tylko sytuacji, gdy ma miejsce niezgodność konstytucji z prawem europejskim, czy też obejmują sytuacje, gdy chodzi o wyeliminowanie nieścisłości, a nawet uchybień legislacyjnych, mających znaczenie dla funkcjonowania konstytucji w warunkach członkostwa RP w UE. Różnorodność zawartych tu propozycji może wskazywać, że chodzi tu o szersze ujęcie. Niesie ono jednak pytanie, czy sytuacje o tak zróżnicowanym charakterze prawnym mogą być sytuowane w tej samej grupie

postulatów *de lege fundamentali ferenda*. Rozumując *sensu stricto* można by odnieść zmiany konieczne tylko do stanów niezgodności. Ale jak w tej sytuacji potraktować „zmiany bardzo pożądane”, zwłaszcza w sytuacji występowania „zmian pożądanych, ale niekoniecznych”? Skoro niektóre zmiany pożądane miałyby być niekonieczne, to *a contrario* należałoby przyjąć, że pozostałe są konieczne. Czy jednak różniłyby się one od zmian *expressis verbis* uznanych za konieczne? Z kolei nie sposób utożsamić „zmian bardzo pożądanych” ze zmianami „koniecznymi”, bo niewątpliwie istnieje, nawet w odbiorze powszechnym, różnica między tym, co jest „konieczne” (niezbędne, nieodzowne), a tym, co jest „pożądane” (zasadne, oczekiwane) [45].

Dylematy te, wskazujące na niejednorodność prawną postulatów zmian w Konstytucji RP w konsekwencji akcesji Polski do Unii Europejskiej, nie mają jednak zasadniczego znaczenia dla podjętej tu analizy. Postulat nowelizacji konstytucji RP przed przystąpieniem Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej (UGiW) zaliczany bywa do zmian koniecznych. Jednoznaczność takiego poglądu nie oznacza wszakże, że wokół uwarunkowań tego problemu nie toczy się dyskusja. Warto więc poddać to zagadnienie analizie.

Kształt obowiązku dostosowawczego Konstytucji RP w związku z wejściem do strefy euro

Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r., poprzez przepis art. 90, została generalnie dostosowana do wymogów związanych z akcesją RP do UE [46]. To dostosowanie nie jest jednak pełne [47], a jednym z obszarów, gdzie dostosowanie to dopiero ma nastąpić są konsekwencje wejścia Polski do strefy euro [48]. Odpowiedniego ujęcia konsekwencji tego wydarzenia nie można było dokonać już w okresie tworzenia ustawy zasadniczej, bo termin potencjalnego wejścia nie był jeszcze wówczas znany, a trudno byłoby uniknąć wprowadzenia do konstytucji konstrukcji Narodowego Banku Polskiego w kształcie, jaki był adekwatny w momencie uchwalania ustawy zasadniczej.

Polska na mocy Traktatu akcesyjnego stała się członkiem Unii Gospodarczej i Walutowej objętym konwergencją (art. 4 Aktu dotyczącego warunków przystąpienia). Zmiana statusu w ramach Unii Gospodarczej i Walutowej oraz wejście do strefy euro przebiegają według procedury art. 140 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE), a więc dawnego art. 122 TWE. Wyklucza ona jakiegokolwiek dodatkowe działania formalne (procedurę quasi-ratyfikacyjną) po stronie państwa członkowskiego Unii Gospodarczej i Walutowej objętego derogacją. Ani TFUE, ani Traktat akcesyjny nie określają co prawda daty wejścia Polski do strefy euro. Zgodnie jednak z zasadą *pacta sunt servanda* Polska powinna działać w dobrej wierze i dołożyć wszelkich starań, aby stało się to jak najszybciej. Procedura przejścia ze statusu „objętego derogacją” do statusu członka strefy euro, według art. 140 TFUE (dawny art. 122 TWE), składa się z następujących etapów: 1) Państwo objęte derogacją musi spełnić kryteria konwergencji (co potwierdzają w sprawozdaniu Komisja Europejska i Europejski Bank Centralny); 2) Komisja Europejska przedkłada wniosek w sprawie zmiany statusu danego państwa członkowskiego Unii Gospodarczej i Walutowej; 3) ostateczna decyzja (o charakterze konstytutywnym) podejmuje Rada UE (działająca w składzie szefów państw lub rządów), stanowiąc większością kwalifikowaną, po konsultacji z Parlamentem Europejskim [49].

Obowiązek dostosowawczy w związku z wejściem do strefy euro wynika: z procesu (i wymogów konwergencji), które zasadniczo są jednolite dla wszystkich państw objętych derogacją oraz z pozostałych wymogów wynikających z konieczności dostosowania prawa wewnętrznego (w tym

i konstytucji) do nowej sytuacji, w której uprawnienie do formułowania i prowadzenia polityki pieniężnej oraz do emisji pieniądza będzie przeniesione z Narodowego Banku Polskiego do Europejskiego Systemu Banków Centralnych (Europejskiego Banku Centralnego) [50].

W obszarze kryteriów konwergencji określonych w art. 140 TFUE (dawny art. 121 ust. 1 TWE) dostosowanie powinno objąć: 1) ostatnie zdanie art. 227 ust. 1 Konstytucji, gdyż nieprawidłowo formułuje się podstawowe cele Narodowego Banku Polskiego (formuła „odpowiadania za wartość polskiego pieniądza” jest niezgodna ze standardem *acquis* UE wynikającym m.in. pośrednio z wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości 11/00, który wymaga, aby cel krajowego banku centralnego był określony jako „utrzymanie stabilności cen”; 2) art. 203 ust. 1 Konstytucji RP, który zbyt szeroko określa uprawnienia kontrolne Najwyższej Izby Kontroli w stosunku do NBP, przy czym dla spełnienia standardu unijnego określonego w prawnym kryterium konwergencji zawartym w art. 140 TFUE (dawny art. 121 TWE), w związku jego art. 130 i 131 TFUE (dawny art. 108 i 109 TWE), kompetencje te będą musiały być ograniczone (dookreślone) jedynie do kontroli NBP w zakresie dotyczącym jego bieżącej działalności operacyjnej, niewkraczającym w zakres formułowania i wykonywania polityki pieniężnej oraz innych kompetencji powierzonych ESBC na podstawie art. 127 TFUE (dawny art. 105 TWE). W pozostałym zakresie konieczne zmiany Konstytucji RP wynikają z przeniesienia uprawnień do wykonywania polityki pieniężnej i emisji pieniądza na ESBC (i EBC) oraz zastąpienia złotego przez euro. Powinny tu być dostosowane: art. 227 ust. 1 Konstytucji, w którym zdanie drugie powinno otrzymać brzmienie: „W ramach Europejskiego Systemu Banków Centralnych i na podstawie dotyczących tego Systemu regulacji, Narodowy Bank Polski korzysta z uprawnień do ustalania i realizowania polityki pieniężnej, w tym do emisji pieniądza” oraz art. 227 ust. 6 Konstytucji, gdzie – w programie minimum, nie obejmującym likwidacji Rady Polityki Pieniężnej - organ ten powinien być pozbawiony kompetencji dotyczących polityki pieniężnej (w grę wchodzi więc albo skreślenie tego przepisu, albo przekształcenie go w taki sposób, by Rada Polityki Pieniężnej miała jedynie charakter doradczy lub opiniodawczy) [51].

Tak więc przystąpienie Polski do strefy euro wiązać by się musiało z zapewnieniem niezależności Narodowego Banku Polskiego [52]. Odnotować tu można poglądy wskazujące de lege lata na zagrożenia samodzielności Narodowego Banku Polskiego w sferze jego uprawnień konstytucyjnych, płynące ze strony uregulowań ustawowych [53]. W związku z tym formułowany jest pogląd, że to zjawisko nie jest zgodne z logiką procesów rozwojowych narodowego banku centralnego w Unii Europejskiej i nie przybliży NBP do tendencji rozwojowych Europejskiego Systemu Banków Centralnych. Z drugiej strony wszakże trzeba pamiętać, że „wzrost samodzielności narodowego banku centralnego w drodze do Unii Europejskiej i Unii Monetarnej ma jedynie oswajać nas z sytuacją, w której bank narodowy, stając się elementem systemu Europejskich Banków Centralnych, straci swe klasyczne uprawnienia, o których samodzielne wykonywanie teraz zabiega (funkcje emisyjną i kreowania polityki pieniężnej) oraz szereg innych uprawnień (ustalanie stóp oprocentowania), jako że działać będzie w ramach systemu o innej logice kompetencyjnej, opartego na innych mechanizmach finansowych i pieniężnych” [54].

Procedura przechodzenia ze statusu państwa członkowskiego Unii Gospodarczej i Walutowej objętego derogacją do statusu państwa strefy euro

Dążenie do uchylenia derogacji (przejścia do strefy euro) jest obowiązkiem każdego państwa członkowskiego UGiW. Obowiązek ten wynika pośrednio z szeregu przepisów traktatowych, z

których można wymienić art. 119 TFUE (dawny art. 4 TWE), art. 121 TFUE (dawny art. 99 TWE) oraz art. 140 TFUE (dawny art. 121 TWE). W odniesieniu do procedury uchylenia derogacji typu traktatowego, skutkującej przystąpieniem do strefy euro, wskazuje się, że nie jest to taka konstrukcja prawna, która zasadniczo pozwalałaby państwu członkowskiemu wybrać moment przystąpienia do strefy euro, a tym bardziej podjąć decyzję, czy w ogóle wchodzić do tej strefy (moment przystąpienia do strefy euro mogą wybrać jedynie państwa typu protokolarnego: Dania i Zjednoczone Królestwo). Zgodnie z art. 140 TFUE (dawny art. 122 ust. 2 TWE) oraz pozostającymi z nim w związku z art. 140 TFUE (dawny art. 123 ust. 5 TWE) przynajmniej raz na dwa lata, lub na żądanie państwa członkowskiego objętego regulacją szczególną i zgodnie z procedurą art. 140 TFUE (dawny art. 121 ust. 1 TWE), Komisja Europejska i Europejski Bank Centralny mają przedstawiać Radzie UE specjalne sprawozdanie, które w przypadku spełnienia przez ten kraj kryteriów konwergencji, prowadzi do wszczęcia procesu uchylania tego szczególnego statusu. Komisja składając sprawozdanie formułuje także wniosek abrogacyjny. Po otrzymaniu sprawozdania wraz z tym wnioskiem, Rada UE – po dyskusji w składzie szefów państw i rządów oraz po konsultacji z Parlamentem, działając kwalifikowaną większością głosów na wniosek Komisji - musi stwierdzić, czy dane państwo spełnia kryteria konwergencji. Jeśli tak jest, Rada UE ma kompetencję do uchwalania konstytutywnej w skutkach decyzji o uchyleniu derogacji wobec danego państwa. Po dokonaniu tego aktu, Rada ma obowiązek określenia kursu konwersji, według którego waluta narodowa państwa, co do którego skutecznie zastosowano procedurę abrogacyjną będzie nieodwołalnie przeliczona na euro. Do ważnego przyjęcia takiej decyzji potrzebna jest jednomyślność wszystkich państw uczestniczących w trzecim etapie UGiW, a także państwa, którego dotyczyła decyzja abrogacyjna. Z punktu widzenia prawnego (abstrahując od aspektu politycznego sprawy oraz możliwości „sterowania” przez państwo członkowskie procesem konwergencji), decyzja o uchyleniu derogacji może być więc podjęta wbrew woli danego państwa członkowskiego. Podstawa uchylenia tej decyzji jest bowiem konstytutywna decyzja Rady podjęta kwalifikowaną większością przez wszystkie państwa członkowskie na podstawie art. 140 TFUE (dawny art. 122 ust. 2 TWE). Ma ona miejsce wówczas, gdy zostanie stwierdzone, że dane państwo spełnia kryteria konwergencji określone w art. 140 TFUE (dawny art. 121 ust. 1 TWE) [55].

Po przyjęciu Traktatu ustanawiającego WE na mocy traktatu akcesyjnego, zgodnie z regułami konstytucyjnymi państwa przyjmującego), wykluczone jest uzależnienie przyjęcia euro od dopełnienia jakichś dodatkowych wyborów, np. od wyników referendum. Także niezgodne z regułami prawnomiędzynarodowymi dotyczącymi zakresu związania państwa jest przeprowadzenie referendum w sprawie wejścia do strefy euro [56].

Aspekt temporalny dostosowania postanowień Konstytucji RP w związku z wejściem do strefy euro

Identyfikacja obowiązku dostosowawczego nie rozstrzyga jeszcze wszystkich problemów związanych z procedurą dostosowania. Rodzi się bowiem problem, w którym momencie ten obowiązek dostosowawczy powstaje. W szczególności należy rozróżnić wejście do mechanizmu kursowego ERM 2 [57] od zmiany statusu w UGiW oraz wejścia do strefy euro. W świetle tego rozróżnienia formułowane są trzy możliwe warianty rozwiązań [58]:

Wariant pierwszy wiąże dostosowanie Konstytucji z wejściem mechanizmu kursowego ERM 2. Przeważa tu pogląd, że uczestnictwo Polski w mechanizmie ERM 2 nie wymaga zmiany

Konstytucji. Nie ma w tym zakresie wymogów prawnych, które nakazywałyby powiązać przystąpienie do ERM 2 z dostosowaniem prawnym wiążącym się z modyfikacją Konstytucji. Teza ta znajduje potwierdzenie na gruncie praktyki państw członkowskich UE. Wskazuje się, że dostosowanie Konstytucji w związku z uczestnictwem w ERM 2 mogłoby być ważnym wyrazem determinacji wejścia do strefy euro w zakresie dostosowań wewnątrz krajowych, nie jest to jednak warunek konieczny.

Wariant drugi przewiduje dostosowanie Konstytucji wraz z wejściem Polski do strefy euro. Wariant ten oceniany jest jako optymalny. Podjęcie bowiem wszelkich działań na rzecz wejścia do strefy euro (w tym działań legislacyjnych) jest bowiem obowiązkiem organów władzy państwowej, wynikającym z członkostwa w UE (z Traktatu akcesyjnego), wzmocnionym dodatkowo tym, że na związanie się Traktatem akcesyjnym zgodę wyraził suweren w drodze referendum.

Wariant trzeci zakłada podjęcie niezbędnych środków ustawodawczych dla wejścia Polski do strefy euro (w tym w szczególności zmiany ustawy o Narodowym Banku Polskim i pozostałych ustaw związanych z jego funkcjonowaniem) i „czekanie” na ich zaskarżenie do Trybunału Konstytucyjnego. W przypadku stwierdzenia niekonstytucyjności Trybunał mógłby wyznaczyć ustawodawcy termin 18 miesięcy na dokonanie dostosowania Konstytucji. Wariant taki w pewnym stopniu „wymusza” zmianę konstytucji, a sprzeciw wobec dostosowania Konstytucji byłby w takim przypadku jednoznaczny z zablokowaniem wejścia Polski do strefy euro. W przypadku wejścia do strefy euro wariant ten (zwany „wariantem ENA”, gdyż został zastosowany, w konsekwencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 27 kwietnia 2005 r., do sprawy wprowadzenia do Konstytucji Europejskiego Nakazu Aresztowania) jest jednak wątpliwy i niesie szereg niebezpieczeństw, gdyż: 1) konwergencja prawna stanowi jedno z kryteriów zmiany statusu z państwa objętego derogacją na członka strefy euro; bez dokonania dostosowania postanowień Konstytucji instytucje wspólnotowe (Komisja, Rada UE, EBC) mogą mieć uzasadnione wątpliwości co do odpowiedniego przygotowania państwa do wejścia do strefy euro; 2) w dniu wejścia do strefy euro (podjęcia przez Radę decyzji o uchyleniu derogacji) musiałyby być uchwalone odpowiednie środki ustawowe; należy liczyć się z tym, że – w przypadku braku uprzedniej zmiany Konstytucji RP – ustawy te albo zostałyby skierowane przez Prezydenta przed ich podpisaniem do Trybunału Konstytucyjnego albo zawetowane; 3) należałoby odpowiednio wcześniej przed zakładaną datą wejścia do strefy euro wszcząć postępowanie ustawodawcze [59].

Polityczny kontekst debaty o zmianie Konstytucji RP w związku z wejściem do strefy euro

Wspomniane powyżej trzy scenariusze możliwego rozwoju sytuacji muszą być rozpatrywane w politycznym kontekście debaty. Rządy w Polsce w latach 2005-2007, zdominowane przez Prawo i Sprawiedliwość, nie reprezentowały wprost negatywnego stosunku do wejścia Polski do strefy euro, zdając sobie sprawę z podjętych w Traktacie akcesyjnym zobowiązań.

Wskazywano natomiast, że partie lewicowe i centrowe (SLD, Partia Demokratyczna, Socjaldemokracja Polska) oraz Platforma Obywatelska wypowiadały się o członkostwie w UGiW z dużo większym entuzjazmem, podkreślając jego pozytywny wpływ na procesy rozwojowe [60].

Dla perspektywy wejścia Polski do strefy euro i uwarunkowań konstytucyjnych tego procesu zasadnicze znaczenie ma dzisiaj spór pomiędzy rządzącą Platformą Obywatelską a opozycyjną

partią: Prawo i Sprawiedliwość. Niezależnie bowiem od tego, kiedy (w jakiej fazie) zmiana Konstytucji miałyby nastąpić, niezbędne jest osiągnięcie porozumienia na poziomie 2/3 w Sejmie i bezwzględnej większości w Senacie. Układ sił politycznych w Sejmie V kadencji (2005-2007), VI kadencji (2007-2011) i VII kadencji (2011-2015) wskazuje, że nie da się osiągnąć większości konstytucyjnej bez poparcia Prawa i Sprawiedliwości. Tymczasem ugrupowanie to uzależnia zgodę na wejście Polski do strefy euro od poparcia tej propozycji w ogólnonarodowym referendum. Komplikacja wiąże się z tym, że referendum takie wymaga dla mocy wiążącej uczestnictwa co najmniej 50 proc. uprawnionych do głosowania, co w polskich warunkach jest wymogiem trudnoosiągalnym. Istnieje więc obawa, że quorum takie nie zostanie osiągnięte, a w tej sytuacji nie będzie miało charakteru wiążącego. Prezes PiS, Jarosław Kaczyński zastrzegł tu wyraźnie: „jeżeli wynik nawet będzie na tak, a nie będzie kworum, nie przyjmujemy tego wyniku jako wiążącego”. Powstałaby wówczas sytuacja impasowa. Próbując jej zapobiec, rząd rozważał w 2008 r., w rozmowach z PiS-em przesunięcie terminu wejścia do strefy euro o jeden rok, w zamian za rezygnację PiS-u z propozycji referendum [61].

Rząd RP określił w dniu 28 października 2008 r. mapę drogową przyjęcia waluty euro [62], choć dalszy rozwój wydarzeń w strefie euro, związanej z kryzysem finansowym, niewątpliwie wyhamował działania rządu w tej sprawie i spowodował, że rozważane początkowo ambitne daty wejścia do strefy euro (2011 r., 2012 r.) stały się nieaktualne.

W pewnej fazie pojawiła się sugestia, że rząd znalazł sposób, by przeprowadzenie wejścia do strefy euro dokonać bez zmiany w Konstytucji. Podjęte analizy konstytucyjne wskazywały jednak, że *lege artis* nie będzie to możliwe. W tej sytuacji ówczesny minister finansów, Jacek Rostowski wyraził pogląd, że Polska najprawdopodobniej będzie musiała zmienić konstytucję, zanim podejmie decyzję o przystąpieniu do ERM 2 [63].

Wypowiedź ówczesnego ministra J. Rostowskiego powinna być interpretowana raczej w kategorii stwierdzenia, że nie da się uniknąć zmiany Konstytucji w związku z wejściem Polski do strefy euro. Zbyt daleko idąca wydaje się bowiem, w kontekście rozważanych wcześniej wariantów sugestia, że zmiana Konstytucji powinna poprzedzać wejście do mechanizmu ERM 2. Taki wariant byłby niewątpliwie optymalny, ale nie może być uznany w kategoriach *conditio sine quo non*. Niewątpliwie natomiast zmiana Konstytucji wydaje się niezbędna, gdy dojdzie do ostatecznej decyzji o wejściu Polski do strefy euro. Można się jedynie spierać, czy zmiana ta miałaby mieć charakter aprioryczny (co wydaje się optymalne), czy raczej aposterioryczny (co może się okazać realistyczne).

Na sposób potraktowania problemu niezbędnych zmian konstytucyjnych w związku z wejściem Polski do strefy euro rzutuje więc generalne podejście do kwestii najbardziej racjonalnej daty tego kroku. Kryzys finansów w strefie euro spowodował, że kwestia zasadności wejścia do tej strefy nie jest już dziś tak popularna, jak to jeszcze mogło się wydawać w chwili akcesji do Unii Europejskiej. Stosunkowo dobre wyniki gospodarcze Polski, pozostającej w okresie kryzysu finansów poza strefą euro, mogły tu dawać dodatkowe argumenty na rzecz tego, by nie spieszyć się z członkostwem, a jako minimum – odczekać, jak się ukształtuje sytuacja w strefie euro w najbliższych latach.

W tej sytuacji uwarunkowania konstytucyjne mają charakter wtórny w stosunku do zasadniczej kwestii, kiedy Polska powinna dołączyć do strefy euro. Ci, co są temu przeciwni, wykorzystują złożony proces decyzyjny, związany ze zmianą konstytucji, jako pretekst do powstrzymania lub przynajmniej spowolnienia tempa podejmowania tej decyzji. W tej sytuacji trudno jest o racjonalną argumentację. Za argumentami konstytucyjnymi kryją się bowiem *de facto* różne intencje polityczne związane z tą konkretną kwestią, a szerzej – ze stosunkiem do procesu

integracji europejskiej. Formułowana bywa nawet teza, że w sytuacji polskiej, w kwestii wejścia do strefy euro, wola polityczna przeważa nad argumentami płynącymi z rzeczywistości gospodarczej [64].

Uwagi końcowe

Potrzeba zmiany Konstytucji, w powiązaniu z wejściem Polski do strefy euro, wydaje się być, zdaniem większości specjalistów, oczywista. Fakt, że doprowadzenie do tej zmiany może napotykać trudności, nie powinien zamazywać istoty tego obowiązku dostosowawczego. Stosowanie tu wybiegów prawniczych, by obejść zmianę Konstytucji, podważałoby walor mocy wiążącej ustawy zasadniczej i rzucało cień na praktykę jej stosowania. Musiałby być to bowiem zakwalifikowane jako nieuzasadnione „naginanie konstytucji”, co nie przyczyniałoby się do ugruntowywania jej autorytetu w społeczeństwie.

Otwartym natomiast pozostaje problem, kiedy i w jakim trybie zmiany te powinny być przeprowadzone. Wariant dokonania ich przed uruchomieniem mechanizmu ERM 2, choć optymalny, wydaje się mało realistyczny. Parcie w tym kierunku, uwzględniając klimat polityczny wokół tej sprawy, byłoby nieuzasadnione, zwłaszcza że nie występuje tu klarowny obowiązek, zarówno w świetle prawa wspólnotowego, jak i praktyki UE.

Uwaga skoncentrowana powinna być w tej sytuacji na odpowiednim przygotowaniu zmiany Konstytucji. Jeśliby udało się osiągnąć porozumienie polityczne w kwestii terminu wejścia Polski do strefy euro, przeprowadzenie niezbędnej zmiany Konstytucji powinno być tego logiczną konsekwencją. Parcie do referendum byłoby w tej sytuacji, wobec niskiej gotowości uczestnictwa polskiego społeczeństwa w wyborach i referendach, wyrazem chęci storpedowania, lub co najmniej spowolnienia realizacji tego celu. Jeśli konsens w sprawie wejścia do euro zostanie osiągnięty, należałoby preferować wariant, że zmiana Konstytucji nastąpi wraz z wejściem Polski do strefy euro. Wariant ten jest najbardziej logiczny i byłby wyrazem dojrzałości polskiej sceny politycznej, nie niosąc negatywnych implikacji w zakresie pewności prawnej w tym obszarze.

Wariant uzależniający zmianę Konstytucji od jej wymuszenia w konsekwencji potencjalnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydaje się być znacznie mniej racjonalny. To prawda, że został wykorzystany w związku z kwestią Europejskiego Nakazu Aresztowania, ale trzeba dostrzec, że sprawa ENA dotyczyła instytucji wykorzystywanej rzadko i nie niosącej licznych implikacji prawnych. Natomiast w sprawie wejścia Polski do strefy euro chodzi o zasadnicze wydarzenie, mające znaczenie dla systemu organów państwowych i ich kompetencji oraz wielorako rzutujące na funkcjonowanie gospodarki narodowej i życia społecznego. Forsowanie tu „wariantu ENA” wiązałoby się z ryzykiem zakłóceń i niestabilności, których w tym obszarze należałoby uniknąć. Wariant ten może być więc traktowany wyłącznie jako rezerwowy – na wypadek, gdyby bardziej racjonalne warianty nie mogły być realizowane.

Bardzo istotne znaczenie będą miały wyniki wyborów parlamentarnych w 2015 r. Niewiele wskazuje jednak na to, by zmienił się w sposób zasadniczy parlamentarny krajobraz polityczny, a raczej należy się liczyć z umocnieniem Prawa i Sprawiedliwości, co może opóźnić starania o wejście Polski do strefy euro. Nie brak w tej sytuacji prognoz, że z wejściem do strefy euro przez Polskę należy się raczej liczyć raczej już po wyborach parlamentarnych 2019 r. Ten scenariusz może się jednak okazać mało ambitny, gdyby w międzyczasie doszło do zasadniczej poprawy sytuacji w strefie euro [65], bądź gdyby proces integracji europejskiej, skupiony wokół państw strefy euro, zepchnął Polskę do „drugiej ligi” państw członkowskich UE,

z wszelkimi tego konsekwencjami dla roli Polski w Unii Europejskiej [66]. Mogłoby wówczas dojść do przewartościowania stosunku społeczeństwa, a w konsekwencji również elit politycznych do kwestii optymalnej daty wejścia Polski do strefy euro.

Jerzy Jaskiernia, *prof. zw. dr hab., prawnik, b. minister sprawiedliwości, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach*

Odnosińki:

1. Zob. J. Jaskiernia, Członkostwo Polski w Unii Europejskiej a problem nowelizacji Konstytucji RP, Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Fundacja Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 2004, s. 105.
2. Zob. M. Pietrzykowski, Polska na drodze do reformowanej strefy euro, Poznań 2014, s. 34.
3. Zob. S. Bukowski, Strefa Euro. Perspektywa rozszerzenia o Polskę i inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej, Warszawa 2007, s. 182.
4. Zob. M. Popławski, Akcesja Polski do strefy euro. Szanse, perspektywy, zagadnienia, Wrocław 2014, s. 296; F. Vanistendael, Should Poland Access Euroland? [w:] Tax aspects of research and development within the European Union, red. W. Nykiel, A. Zalański, Warszawa 2014, s. 31.
5. Zob. J. Jaskiernia, Fünf Jahre Mitgliedschaft der Republik Polen in der Europäischen Union. Umgestaltungen des polnischen Rechtssystems und des Bewusstseins der Bevölkerung, „Deutsch-Polnische Juristen-Zeitschrift“ 2009, nr 2, s. 13.
6. Zob. M. Kamba-Kibatshi, Reforma sektora finansów publicznych w kontekście integracji Polski ze strefą euro w dobie światowego kryzysu gospodarczego, Warszawa 2014, s. 134.
7. Zob. J. Barcz, Spójność Unii Europejskiej a sanacja i konsolidacja strefy euro, „Sprawy Międzynarodowe” 2013, nr 2, s. 9.
8. Zob. R. Riedel, Kryzys w strefie euro a problem legitymizacji władzy w Unii Europejskiej, „Unia Europejska.pl” 2012, nr 6, s. 25. Por. Legitymizacja UE i UGW – między nadzieją a niepewnością, „Przegląd Europejski” 2013, nr 1, s. 53-76.
9. Zob. T. Lidstrom, A. Fawke, Arbitraż inwestycyjny a kryzys strefy euro, „Przegląd Prawa Handlowego” 2014, nr 1, s. 41.
10. Zob. K. Rudol, The European Union's and Member States' Wight against Eurozone Crisis, „Przegląd Prawniczy UW” 2013, nr 1-2, s. 249.
11. Zob. E. Cziomer, Polityczno-prawne aspekty kryzysu zadłużenia strefy euro, Annales UMCS, Sectio K, Politologia, 2012, nr 1, s. 11.
12. Zob. R. Mroczkowski, Kryzys Unii Gospodarczo-Walutowej jako przesłanka wydłużenia harmonogramu wypełnienia przez Polskę kryteriów konwergencji [w:] Prawo finansowe po transformacji ustrojowej. Międzynarodowe i europejskie prawo podatkowe, red. I. Mirek, Łódź 2013, s. 28.
13. Zob. J. Barcz, Instrumenty międzyrządowe dotyczące kryzysu w strefie euro a spójność Unii: możliwość przystąpienia państw członkowskich UE spoza strefy euro [w:] Traktat z Lizbony – wybrane zagadnienia, red. M.M. Kenig-Witkowska, R. Grzeszczak, Warszawa 2012, s. 107.
14. Zob. T.W. Kolasiński, Nowe reguły zarządzania gospodarczego w strefie euro. Wybór zagadnień, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2013, nr 4, s. 11. Por. Reforma strefy euro Unii Europejskiej. Na drodze do sanacji i konsolidacji. Wybór dokumentów, opr. J. Barcz, Warszawa 2013.

15. Zob. J. Barcz, Szczyt państw strefy euro (Euro Summit) – ocean z ustrojowego i prawnego punktu widzenia, „Europejski Przegląd Sądowy” 2014, nr 1, s. 7.
16. Zob. J. Barcz, Środki międzyrządowe konsolidujące strefę euro (w świetle wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie Pringle), „Państwo i Prawo” 2013, nr 8, s. 6.
17. Zob. T. Machelski, Dalsze losy europ jako waluty Unii Europejskiej [w:] Przyszłość Unii Europejskiej..., s. 338.
18. Zob. P.-Ch. Müller-Graff, J.W. Tkaczyński, Europejska polityka wspierania budżetów strefy euro. Próba delimitacji prawnej pojęcia politycznego, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2013, nr 2, s. 17.
19. Zob. A. Piekutowska, Pomoc finansowa Unii Europejskiej dla państw członkowskich – Europejski Mechanizm Stabilności [w:] Przyszłość Unii Europejskiej..., s. 243. Por. E. Miękina, Europejski Mechanizm Stabilności, „Kontrola Państwowa” 2012, nr 5, s. 94.
20. Zob. J. Barcz, Traktat z Lizbony. Wybrane aspekty prawne działań implementacyjnych, Warszawa 2012, s. 81. Por. J. Barcz, J. Kranz, Powierzenie kompetencji na rzecz Unii Europejskiej a Traktat o Europejskim Mechanizmie Stabilności i Traktat o unii fiskalnej. Uwagi w świetle orzecznictwa Federalnego Trybunału Konstytucyjnego i wyroku Trybunału Sprawiedliwości EU w sprawie C-370/12, „Przegląd Sejmowy” 2013, nr 4, s. 23.
21. Zob. A.Z. Nowak, Alternative Scenarios for Overcoming the Eurozone Crisis, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2012, nr 6, s. 4.
22. Zob. A. Pudło, Parlamenta narodowe państw UE a kryzys strefy euro, „Unia Europejska.pl” 2012, nr 4, s. 39.
23. Zob. J. Barcz, Stabilizacja sytuacji finansowej w strefie euro a uprawnienia parlamentów narodowych – wyrok niemieckiego Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 12.9.2012 r., „Europejski Przegląd Sądowy” 2012, nr 11, s. 6; M. Balczyk, Wyrok niemieckiego Bundesverfassungsgericht z 12.09.2012 r. w sprawie zastosowania środka tymczasowego w odniesieniu do traktatów mających na celu stabilizację sytuacji finansowej w państwach strefy euro, „Europejski Przegląd Sądowy” 2012, nr 12, s. 36; A. Rainer, Constitutional Jurisdiction and national Budget – Remarks on the German Constitutional Court Decision on the Euro Support System [w:] Służbie dobru wspólnemu. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Januszowi Trzcíńskiemu, red. R. Balicki, M. Masternak-Kubiak, Warszawa 2012, s. 39.
24. Zob. J. Marczak, Stan finansów publicznych Hiszpanii po wejściu do strefy euro [w:] Przyszłość Unii Europejskiej w świetle jej ustroju walutowego i finansowego [w:] Przyszłość Unii Europejskiej w świetle jej ustroju walutowego i finansowego, red. C. Kosikowski, Białystok 2013, s. 49.
25. Zob. V. Babčák, Stan gospodarki i finansów publicznych na Słowacji jako państwa członkowskiego strefy euro [w:] Przyszłość Unii Europejskiej w świetle jej ustroju walutowego i finansowego, red. C. Kosikowski, Białystok 2013, s. 56.
26. Zob. K. Sum, Przystąpienie Polski do strefy Euro w świetle analizy porównawczej procesów integracji walutowej w Polsce i Hiszpanii, Warszawa 2013, s. 179.
27. Zob. R. Kuźniar, Wyzwania dla Polski – 25 lat po odzyskaniu suwerenności, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2014, nr 2, s. 56.
28. Por. The Euro and Enlargement: a Single Currency for Unified Europe, red. B. Mucha-Leszko, Lublin 2004.
29. Por. J. Rostowski, When Should the Central Europeans Join EMU? [w:] The Future of Europe and the Transatlantic Relationship, „International Affairs” 2003, nr 5. Por. A. Nowak-Far, Unia gospodarcza i walutowa w Europie, Warszawa 2001, s. 19; K. Kołodziejczyk-Konarska,

Unia gospodarczo-walutowa, Warszawa 2004, s. 31.

30. Por. E. Ringht, P. Gerlach, Poland's Way to EMU – Prospects, Risks and Chances [w:] Eastward Enlargement of the European Union: Economic Aspects, red. G. Dieckheuer, B. Fiedor, Frankfurt am Main 2003; P. Zientara, Za i przeciw wejściu Polski do strefy euro, „Wspólnoty Europejskie” 2006, nr 11, s. 6; U. Płowiec, Za i przeciw członkostwu Polski w obszarze euro, „Wspólnoty Europejskie” 2008, nr 2, s. 41.
31. Zob. S. Gomułka, Poland's Road to the Euro: a Review of Options, “CESifo Forum” 2002, nr 3, s. 42.
32. Zob. J. Pöschl, New EU Member Countries Joining the Euro Zone: the Criteria of Democratic Maturity, “Monthly Report – The Vienna Institute” 2004, s. 3.
33. Zob. A. Belke, J. Spies, Enlarging the EMU do the East: What Effects on Trade?, “Empirica” 2008, nr 4, s. 371.
34. Zob. T. Moore, The Euro and the Stock Market in Hungary, Poland, and UK, “Journal of Economic Integration” 2007, nr 1, s. 72.
35. Zob. J. Zombirt, Praktyczne implikacje euro dla polskiego sektora bankowego, „Bank i Kredyt” 1998, nr 12, s. 66.
36. Zob. R. Rodríguez López, J. L. Torres Chacón, Following the Yellow Brick Road to the Euro?: Czech Republic, Hungary, and Poland, “Eastern European Economics” 2007, nr 6, s. 49.
37. Zob. P. Albiński, Dlaczego termin integracji Polski ze strefą euro oddala się, „Przegląd Europejski” 2006, nr 1, s. 65.
38. Por. R. Zubek, Poland: From Pacesetter to Semi-Permanent Outsider [w:] The Euro at Ten: Europeanization, Power, and Convergence, Oxford 2008.
39. Zob. B. Niedzielski, Euro jako determinanta polityki makroekonomicznej w gospodarce Polski, „Studia Europejskie” 2006, nr 3, s. 36.
40. Zob. K. Lutkowski, Siedem lat euro: Próba bilansu i wnioski dla Polski, „Wspólnoty Europejskie” 2006, nr 7-8, s. 6.
41. Zob. M. Dunin-Wąsowicz, La polotne, un pays en route vers l'UEM, « Reflets et perspectives de la vie économique » 2002, nr 21, s. 134.
42. Zob. T. Knepek, Przyjęcie przez Polskę waluty euro a zmiany w Konstytucji RP w zakresie polityki pieniężnej [w:] System prawno finansowy. Prawo finansowe wobec wyzwań XXI wieku, red. J. Gliniecka, E. Juchniewicz, T. Sowiński, M. Wróblewska, Gdańsk-Nynasham-Sztokholm 2013, s. 282.
43. Zob. J. Jaskiernia, Wejście Polski do strefy euro a problem zmian w Konstytucji RP [w:] Wyzwania w Systemie Bankowym w XXI wieku, red. A. Piotrowska-Piątek, P. Ruczkowski, Kielce 2009, s. 203 i n.
44. Zob. J. Barcz, Członkostwo Polski w Unii Europejskiej a Konstytucja z 1997 r. [w:] Czy zmieniać konstytucję? Ustrojowo-konstytucyjne aspekty przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, red. J. Barcz, Warszawa 2002, s. 40.
45. Zob. J. Jaskiernia, Członkostwo Polski..., s. 28.
46. Zob. M. Jabłoński, Konstytucyjne aspekty przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej, „Humanistyczne Zeszyty Naukowe – Prawa Człowieka” 1998, t. 5, s. 11.
47. Zob. R. Mojak, Konstytucyjne podstawy integracji Polski z Unią Europejską (zarys problematyki) [w:] Konstytucyjny ustrój państwa. Księga jubileuszowa Profesora Wiesława Skrzydły, Lublin 2000, s. 183.
48. Zob. B. Mucha-Leszko, Strefa euro: wprowadzenie, funkcjonowanie, międzynarodowa rola euro, Lublin 2007, s. 78.

49. Zob. Konstytucyjne uwarunkowania członkostwa Polski w Unii Europejskiej [w:] Ustrój Unii Europejskiej, red. J. Barcz, wyd. 2, Warszawa 2012, VII 99-100.
50. Por. A. Górka, Aspekty prawne funkcjonowania Europejskiego Banku Centralnego i Europejskiego Systemu Banków Centralnych, „Bank i Kredyt” 1999, nr 5, s. 4. Por. H.K. Sheller, The European Central Bank: History, Role and Functions, Frankfurt 2004, s. 56.
51. Zob. J. Barcz, A. Nowak-Far, „Ramy czasowe” przeprowadzenia zmiany Konstytucji RP w związku z wejściem do strefy euro, ekspertyza, 2.02.2009, s. 1-2.
52. Zob. I. Kraś, Przystąpienie Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej a niezależność Narodowego Banku Polskiego, „Przegląd Europejski” 2011, nr 2, s. 94.
53. Zob. W. Ziółkowska, Niektóre dylematy koordynacji polityki monetarnej i fiskalnej, „Bank i Kredyt” 1999, nr 7-8, s. 124.
54. A. Bałaban, Konstytucyjna pozycja Narodowego Banku Polskiego a Unia Monetarna [w:] Konstytucja i władza we współczesnym świecie. Doktryna – prawo – praktyka. Prace dedykowane Profesorowi Wojciechowi Sokolewiczowi na siedemdziesięciolecie urodzin, red. M. Kruk, J. Trzcinski, J. Wawrzyniak, Warszawa 2002, s. 345. Por. A. Jurkowska-Zeidler, Jednolity nadzór bankowy w strefie euro jako element unii bankowej [w:] System prawno finansowy. Prawo finansowe wobec wyzwań XXI wieku, red. J. Gliniecka, E. Juchiewicz, T. Sowiński, M. Wróblewska, Gdańsk-Nynasham-Sztokholm 2013, s. 273.
55. Tamże, s. 3. Por. Protokoły i tabele ekwiwalencyjne – J. Barcz, Przewodnik po Traktacie z Lizbony. Traktaty stanowiące Unie Europejską. Stan obecny oraz teksty skonsolidowane w brzmieniu Traktatu z Lizbony, Warszawa 2008, s. 594.
56. Zob. J. Barcz, Wejście do grupy euro a problem referendum, ekspertyza, styczeń 2009. Por. Mechanizmy funkcjonowania strefy euro, opr. P. Kowalewski, G. Tchorek, J. Górski, Warszawa 2012.
57. Zob. B. Egert, R. Kierzenkowski, T. Reiniger, Asymmetric Fluctuation Bonds in the ERM and ERM II: Lessons and Challenges for New Member States of Central and Eastern Europe, „Eastern European Economics” 2005, nr 1, s. 85.
58. Zob. A. Nowak-Far, Przystąpienie Polski do ERM 2 a regulacja Konstytucji RP, ekspertyza, styczeń 2009.
59. Zob. J. Barcz, A. Nowak-Far, jw., s. 4-5.
60. Zob. A. Domagała, Integracja Polski z Unią Europejską, Warszawa 2008, s. 253-254. Por. J. Jaskiernia, Problemy międzynarodowe i wizja polskiej polityki zagranicznej w świetle Deklaracji Programowej Lewicy i Demokratów, „Myśl Socjaldemokratyczna” 2007, nr 3-4, s. 97.
61. Zob. Nowak: nie przyjmujemy euro bez zmiany konstytucji, PAP, 14 listopada 2008.
62. Zob. P. Sitek, Aspekty prawno-administracyjne mapy drogowej przyjęcia waluty euro, określonej przez rząd RP w dniu 28 października 2008 r. [w:] Prawne aspekty działania administracji publicznej, red. M. Czuryk, M. Karpiuk, Warszawa 2010, s. 205.
63. Zob. Strefa euro – konieczna może być zmiana polskiej konstytucji, PAP, 18 czerwca 2008.
64. Zob. T. Campbell, The Polish Accession to the Euro Zone: When the Political Will Is Opposed to the Economics Reality, „Osteuropa-Wirtschaft” 2008, nr 1, s. 64.
65. Por. M. Muszyński, Traktatowy projekt wspólnej waluty Unii Europejskiej, „Ius Novum” 2013, nr 1, s. 93.
66. Por. R. Grzeszczak, Jedność czy fragmentacja? Unia Europejska w XXI wieku [w:] Prawo międzynarodowe – teraźniejszość, perspektywy, dylematy. Księga jubileuszowa Profesora Zdzisława Galickiego, red. E. Mikos-Skuza, K. Myszone-Kostrzewa, J. Poczuć, Warszawa

2013, s. 464.